

GRZEGORZ GACA

POZASZKOLNE DOŚWIADCZENIA¹ UCZNIÓW KLAS POCZĄTKOWYCH W ZAKRESIE DZIAŁALNOŚCI PRAKTYCZNEJ

Uczenie się nie zachodzi wyłącznie w szkole. Dziecko rozpoczynające w niej naukę dysponuje określonym bagażem wiadomości, nawyków i postaw, który stanowi wynik ich wcześniejszych indywidualnych doświadczeń. Rola tych doświadczeń, rozumianych jako kontakty z różnymi elementami środowiska i działanie w nim, w procesie nauczania-uczenia się i wychowania jest znacząca. Podstawy teoretyczne tego twierdzenia znajdujemy w wielu kierunkach współczesnej filozofii (materializm, pragmatyzm, instrumentalizm). Do tych właśnie prądów filozoficznych odwołują się twórcy koncepcji operacjonalizmu psychologicznego (J. Piaget, L.S. Wygotski, P.J. Galpierin), którzy niezależnie od przyjętej podstawy filozoficznej, w pełni potwierdzają istnienie relacji między doświadczeniem dziecka a procesem myślenia, między czynnościami i operacjami zewnętrznymi a procesami psychicznymi. Istota owej relacji polega na tym, że czynności intelektualne wywodzą się z wcześniejszych ontogentycznych czynności lokomocyjnych i manualnych. Konkretyzując można powiedzieć, iż doświadczenia zdobyte przez dziecko w trakcie czynności manualnych lub lokomocyjnych stanowią „materiał” dla rozwoju własnej aktywności poznawczej i dalszej działalności praktycznej. Udowodniono to w licznych badaniach psychologicznych i pedagogicznych.²

Realizacja postulatu uwzględniania doświadczeń dziecka w organizowanym na lekcjach techniki procesie kształtowania umiejętności działania praktycznego wymaga w pierwszym rzędzie ich poznania. Mówiąc inaczej, ustalenia odpowiedzi na następujące pytanie: Jakim zasobem doświadczeń w zakresie działalności praktycznej dysponują uczniowie u progu edukacji wczesnoszkolnej?³ Chodzi tu głównie o kontakty i działania uczniów na terenie domu rodzinnego i środowiska

lokalnego (grupy rówieśnicze, instytucje kulturalno-oświatowe, zakłady pracy, środki masowego przekazu, infrastruktura techniczna), które mają charakter spontanicznej lub zamierzonej, celowo zorganizowanej aktywności.

Badając indywidualne doświadczenia trzeba wziąć pod uwagę ich wielostronne uwarunkowania. S. Szuman rozważając problem zasobu słownictwa uczniów rozpoczynających naukę szkolną, a więc kwestię jednego z wyników doświadczeń indywidualnych, twierdził, że zależy on od „dwóch czynników: a) od wrodzonej bystrości umysłu dziecka, od jego umysłowej ciekawości, spostrzegawczości, od jego zainteresowań, od jego uwagi i pamięci, a również od jego pilności i wytrwałości; b) od środowiska, w którym żyje dziecko, i w którym się ono wychowuje, a które w dużej, średniej, małej lub niedostatecznej ilości zaopatruje umysł dziecka we wrażenia i przeżycia, w rzeczy i obrazy, które można zobaczyć, które można zaobserwować i poznać, w wiadomości, które można sobie przyswoić.”⁴ Bagaż indywidualnych doświadczeń dziecka zależy więc od terenu ich aktywności, ale również, a wydaje się że głównie, od szeroko rozumianego bogactwa tych obszarów, zasobności w obiekty wywołujące aktywność jednostki. Zatem sformułowanie odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie wymaga ustalenia rodzaju i liczby obiektów badanego środowiska oraz zakresu i siły kontaktów ucznia z tymi obiektami.

Rodzina zajmuje szczególne miejsce wśród środowisk wzbogacających doświadczenia dzieci. Wysoka pozycja domu rodzinnego w zdobywaniu doświadczeń, w ocenie Z. Włodarskiego,⁵ wynika z intensywności ich gromadzenia i silnego zaangażowania emocjonalnego wszystkich stron tego procesu. Dom rodzinny jest terenem w pierwszej kolejności poznawanym przez dziecko. Tu kształtują się podstawowe formy jego zachowań, tu dochodzi do pierwszych bezpośrednich kontaktów z materią świata, które są źródłem wiedzy i umiejętności. Czy rzeczywiście tak jest? Czy dom rodzinny stanowi obszar doświadczeń praktycznych ucznia? Czy możliwości te są w pełni wykorzystane?

Tabela 1. Kontakty uczniów klas pierwszych z niektórymi obiektami technicznymi znajdującymi się w gospodarstwie domowym

Obiekty techniczne	Środowisko							
	miejskie N = 72 (100%)				wiejskie N = 72 (100%)			
	Rodzaj kontaktów							
	czynny		bierny		czynny		bierny	
	N	%	N	%	N	%	N	%
radio	64	88,0	72	100,0	58	80,6	72	100,0
adapter	9	12,5	32	44,4	9	12,5	30	41,7
magnetofon	43	59,7	52	72,2	39	54,2	56	77,8
telewizor	72	100,0	72	100,0	72	100,0	72	100,0
magnetowid	0	00,0	4	5,6	3	4,2	3	4,2
komputer	8	11,1	8	11,1	0	00,0	0	00,0
$\bar{x} =$	33	46,0	40	56,0	30	42,0	39	54,0
pralka	19	26,4	72	100,0	20	2,8	72	100,0
lodówka	30	41,7	72	100,0	38	52,8	70	97,2
odkurzacz	60	83,3	72	100,0	56	77,8	66	91,7
młynek do kawy	14	19,4	57	79,2	13	18,1	57	79,2
maszyna do szycia	0	00,0	52	72,2	0	00,0	43	59,7
$\bar{x} =$	25	35,0	65	90,3	25	35,0	62	86,1
rower	68	94,4	68	94,4	72	100,0	72	100,0
motorower	1	1,4	15	20,0	0	00,0	22	30,6
motocykl	0	00,0	12	16,7	0	00,0	8	11,1
samochód	0	00,0	37	51,4	0	00,0	43	59,7
ciągnik	0	00,0	0	00,0	11	15,3	22	30,6
maszyny rolne	0	00,0	0	00,0	15	20,8	24	33,3
$\bar{x} =$	11	15,3	22	31,0	16	22,2	52	44,4

Globalne spojrzenie na uzyskane w tym względzie wyniki badań własnych potwierdza tę tezę tylko częściowo (tabele 1, 2, 3, 4, 5).

Średnie nasycenie mieszkań w aparaturę elektroniczną, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego oraz indywidualne środki lokomocji i inne urządzenia techniczne można uznać za dość wysokie (tabela 1). Prawie we wszystkich mieszkaniach znajdowały się odbiorniki tv, radia, magnetowidy, pralki, lodówki, odkurzacze, elektryczne młynki do kawy, maszyny do szycia i rowery. Stwierdzono jednak również, że badane dzieci, w istotnej części przypadków, nie miały bezpośredniego kontaktu z tymi urządzeniami.

Tabela 2. Kontakty uczniów klas pierwszych z książkami i czasopismami politechnicznymi znajdującymi się w domu oraz audycjami telewizyjnymi o charakterze popularno-naukowym

Książki, czasopisma, audycje telewizyjne	Środowisko											
	miejskie N = 72				wiejskie N = 72				ogółem N = 144			
	Rodzaj kontaktów											
	bezpośredni		pośredni		bezpośredni		pośredni		bezpośredni		pośredni	
N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	
Książki politechniczne, w tym z zakresu:	18	25,0	30	41,7	15	20,8	24	33,3	32	22,2	54	37,5
– techniki	7	9,7	18	25,0	10	13,9	14	19,4	17	11,8	32	22,2
– majsterkowania	14	19,4	22	30,6	13	18,1	15	20,8	27	16,7	37	25,7
– fantastyki naukowej	3	4,2	19	26,4	7	9,7	2	2,8	10	6,9	21	14,6
Czasopisma politechniczne, w tym:	14	15,4	12	16,7	7	9,7	13	18,0	21	14,6	25	17,4
– ABC Techniki	10	23,9	0	0,0	2	2,6	0	0,0	12	8,3	0	0,0
– Horyzonty Techniki	2	2,8	8	11,1	4	5,6	5	6,9	6	4,2	13	9,0
– Młody Technik	4	5,6	9	12,5	2	2,8	4	5,5	6	4,2	13	9,0
– Mały Modelarz	2	2,8	1	1,4	1	1,4	1	1,4	3	2,1	2	1,4
– Bajtek	0	0,0	6	8,3	2	2,8	1	1,4	2	1,4	7	4,9
Audycje telewizyjne, w tym:	68	94,4	–	–	12	16,6	–	–	60	55,5	–	–
– Profesor Ciekawski	64	88,9	–	–	12	16,6	–	–	76	52,8	–	–
– Kwant	19	26,0	–	–	14	19,4	–	–	33	23,0	–	–
– Laboratorium	8	11,1	–	–	9	12,5	–	–	17	18,0	–	–
– Sonda	23	32,0	–	–	15	20,8	–	–	38	26,4	–	–

Dotyczy to szczególnie zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Fakt ten nie wynika z braku zainteresowania uczniów tymi obiektami, które jest, co potwierdza obserwacja zachowań dzieci na lekcjach poświęconych ich poznaniu, wysokie. To rodzice ograniczali czynny kontakt swoich dzieci ze sprzętem gospodarstwa domowego. W swoich wypowiedziach twierdzili, że bojąc się, żeby dzieci nie wyrządziły sobie krzywdy i by nie uszkodziły urządzenia, nie zezwalali na jego obsługę. Czy jest to przejaw nadopiekuńczości rodziców, czy może wynik trafnej oceny możliwości swojego dziecka? Powstały dylemat trudno rozstrzygnąć w oparciu o posiadany materiał faktograficzny. Jedno wszakże wydaje się być pewne, nauczyciel, realizując zadania zawarte w dziale programu techniki urządzenia techniczne, nie może liczyć na doświadczenia dzieci w tym zakresie. Musi więc

uwzględniać to w organizowanym przez siebie procesie nauczania-uczenia się. W swej działalności powinien również wziąć pod uwagę zmiany w świecie otaczających nas rzeczy. Wskaźnikiem tego zjawiska jest pojawienie się w domach sprzętu elektronicznego wysokiej klasy (magnetowidy, komputery⁶). Jest to przecież doskonała okazja do uatrakcyjnienia zajęć techniki, na przykład przez zaproszenie do szkoły rodzica będącego specjalistą w tej dziedzinie. Niestety, nauczyciele rzadko tak postępują i uparcie organizują działalność dzieci wokół materiałów tradycyjnych (papier, drewno).

Na zakończenie dotychczasowych rozważań trzeba dodać, iż czynnik środowiskowy (miasto, wieś) nie różnicował w sposób istotny analizowanych zjawisk.

W wielu opracowaniach socjologicznych i pedagogicznych można wyczytać, że w rodzinie czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie się zasobów indywidualnych doświadczeń jest wyposażenie domu w książki i tzw. publikatory.⁷

Z danych na ten temat zebranych wynika (tabela 2), iż książki i czasopisma techniczne o charakterze popularno-naukowym zajmowały niewiele miejsca na półkach domowych bibliotek. Tylko w nieco ponad 1/3 badanych domów stwierdzono obecność książek politechnicznych, zaś czasopism tego typu w 1/5. W jeszcze gorszym świetle obraz ten nam się jawi, gdy spojrzymy na niego przez pryzmat bezpośrednich kontaktów uczniów z analizowanymi nośnikami informacji. Dlaczego tak jest? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Należy jednak sądzić, iż brak książek i czasopism politechnicznych w domu wiąże się ściśle z zainteresowaniami rodziców, które nie są zorientowane na szeroko rozumianą technikę. Dominujące u kobiet szycie i gotowanie, a u mężczyzn majsterkowanie typu „zrób to sam”, wynikają raczej z potrzeb gospodarstwa domowego niż rzeczywistych zainteresowań (tabela 5). Ponadto ustalono, że zdecydowana część rodziców (82,3% przy N=144) nie wiedziała o istnieniu ABC Techniki, czasopisma adresowanego do dzieci wieku przedszkolnego i wczesnoszkolnego oraz, że tylko 32% uczniów może samodzielnie korzystać z istniejącego w domu księgozbioru. Jak zmienić tak niekorzystną sytuację? Wydaje się, iż można ją znacznie poprawić w ramach integracji środowisk wychowawczych, ściślej zaś przez zorganizowanie zebrania orientującego rodziców w czynnikach warunkujących wielostronny rozwój ich dzieci, przez włączenie rodziców w ten proces.

Tabela 3. Pozaszkolna działalność uczniów

Rodzaje aktywności	Środowisko											
	miejskie N = 72				wiejskie N = 72				ogółem N = 144			
	Częstotliwość aktywności											
	systematyczna		sporadyczna		systematyczna		sporadyczna		systematyczna		sporadyczna	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
A. Udział w zajęciach na rzecz domu												
– sprząatanie	42	58,3	30	41,6	41	56,9	26	36,1	83	57,6	56	38,9
– prace w kuchni	8	11,1	41	57,0	15	21,0	40	55,5	23	16,0	81	56,2
– dokonywanie zakupów	11	15,3	34	47,2	1	1,0	42	58,3	12	0,3	76	52,8
– prace w polu i obozrze	0	0,0	0	0,0	8	11,1	16	22,2	8	5,5	16	11,1
B. Udział w domowych zajęciach nieobowiązkowych												
– rysowanie i malowanie	50	69,4	22	30,6	56	77,8	10	14,0	106	73,6	32	22,3
– majsterkowanie	18	25,0	12	16,7	7	9,7	26	36,1	25	17,4	38	26,4
– budowanie z klocków	41	57,0	25	32,0	30	41,6	20	27,8	71	49,3	43	30,0
– fotografowanie	0	0,0	4	5,5	2	2,8	2	2,8	2	1,4	6	4,2
– eksperymentowanie	1	1,4	4	5,5	2	2,8	8	11,1	3	2,1	12	8,3
C. Udział w kołach zainteresowań												
– nauka j. obcych	7	9,7	–	–	0	0,0	–	–	7	4,9	–	–
– kółko dramat.	0	0,0	–	–	0	0,0	–	–	0	0,0	–	–
– kółko taneczne	0	0,0	–	–	2	2,8	–	–	2	1,4	–	–
– kółko muzyczne	13	10,0	–	–	0	0,0	–	–	13	9,0	–	–
– kółko techniczne	2	2,8	–	–	1	1,4	–	–	3	2,1	–	–
– kółko fotograf.	0	0,0	–	–	6	8,3	–	–	6	4,2	–	–
– kółko plast.	2	2,8	–	–	0	0,0	–	–	2	1,4	–	–
– zespół sport.	5	6,9	–	–	8	11,1	–	–	13	9,0	–	–

Tabela 4. Warunki majsterkowania i zabawki politechniczne uczniów klasy pierwszej

Wyszczególnienie	Środowisko	
	miejskie N = 72 100%	wiejskie N = 72 100%
1. Miejsce do „majsterkowania” znajdujące się w obrębie gospodarstwa domowego (np. celowo wydzielony „kącik”, warsztat stolarski, ślusarski, inny)?	40 (55,5)	42 (58,3)
2. Liczba uczniów korzystających z miejsc do „majsterkowania”	34 (47,2)	27 (37,5)
w tym: sporadycznie	18 (25,0)	19 (26,4)
– systematycznie	16 (22,0)	8 (11,1)
3. Zabawki posiadane przez uczniów:		
– elektroniczne	14 (19,4)	7 (9,7)
– mechaniczno-elektryczne	42 (58,3)	40 (55,6)
– zestawy elementów do montażu (np. klocki)	63 (87,5)	40 (55,6)
– narzędzia do majsterkowania	24 (33,3)	34 (47,2)

Zdecydowanie lepszą sytuację stwierdzono w zakresie udziału telewizji we wzbogacaniu indywidualnych doświadczeń dzieci (tabela 2). Ponad połowa badanych uczniów regularnie oglądała „Profesora Ciekawskiego”, program dla dzieci będący cennym źródłem wiadomości o przyrodzie, technice i pracy. Jeżeli zaś uwzględnimy wiek dzieci, to nie przesadzimy twierdząc, że także pozostałe programy („Sonda”, „Kwant”, „Laboratorium”) cieszyły się również dużym zainteresowaniem. Stosunkowo duża oglądalność programów poruszających trudne przecież zagadnienia musi zastanawiać. Może świadczyć o znacznym zainteresowaniu dzieci, problemami współczesnej nauki, a może do telewizorów przyciąga niekonwencjonalny sposób przekazu. Prawdopodobnie oba te czynniki decydowały o popularności wymienionych audycji. Fakt ten powinien implikować odpowiednie działania nauczycieli techniki. Działania te, to odwoływanie się do doświadczeń będących wynikiem oglądania przez dzieci programów telewizyjnych i poszukiwanie ciekawych, nowoczesnych form ich poszerzania.

Realizacja zadań domowych, korzystanie z książek i czasopism oraz oglądanie programów telewizyjnych, to nie jedyne możliwości wzbogacania doświadczeń dzieci na terenie domu rodzinnego. Znanych jest bowiem wiele innych form aktywności, w których dzieci wieku wczesnoszkolnego chętnie uczestniczą.

Wielką potrzebą tego wieku, jak twierdzi L. Wołoszynowa⁸, jest w dalszym ciągu aktywność o cechach zabawy. Niemalą rolą w życiu dzieci odgrywają różne

zajęcia i zabawy o charakterze manualnym, a wśród nich zabawy konstrukcyjne. Obejmują one budowanie różnorodnych konstrukcji z rozmaitego materiału. Dla chłopców szczególnie frapujące są działania konstrukcyjne, w wyniku których powstają modele funkcjonalne (np. samochody, samoloty, latawce). Dziewczynki zaś oprócz tego, często zajmują się szyciem i wykonywaniem konstrukcji o walorach estetycznych. Zabawy te stopniowo przeradzają się w działalność artystyczno-techniczną, obejmującą rysowanie, malowanie, modelowanie, majsterkowanie oraz różne formy artystycznej ekspresji. W poszerzeniu doświadczeń praktyczno-technicznych znaczące miejsce zajmuje majsterkowanie, które polega na konstruowaniu przedmiotów lub urządzeń przy użyciu narzędzi.⁹ Ten rodzaj aktywności odgrywa również szczególną rolę; w ocenie S. Szumana i E. Franusa, w rozwoju inteligencji praktycznej i technicznej.¹⁰ W omawianym okresie rozwoju w działalności dzieci zaczynają pojawiać się różne elementy pracy. Dzieci wykonują coraz więcej czynności samoobsługowych (np. dbanie o higienę osobistą, układanie swoich rzeczy) i czynności z zakresu gospodarstwa domowego (sprzątanie, praca w kuchni, dokonywanie zakupów, prace w ogrodzie, polu i oborze). Tak więc aktywność dzieci wieku wczesnoszkolnego na terenie domu rodzinnego może przybierać różne formy. A jakie przybiera w rzeczywistości?

Tabela 5. Zainteresowania rodziców

Rodzaje zainteresowań	Środowisko					
	miejskie N = 72		wiejskie N = 72		ogółem N = 144	
	Zainteresowania					
	ojca	matki	ojca	matki	ojca	matki
Majsterkowanie typu „Zrób to sam”	52,8	2,8	58,3	1,4	55,3	2,1
Modelarstwo techniczne	1,4	0,0	5,9	0,0	4,2	0,0
Informatyka (komputery)	20,8	1,4	2,8	0,0	11,8	1,4
Fotografowanie	15,3	4,2	8,3	0,0	11,8	2,1
Kolekcjonowanie obiektów związanych z techniką	2,8	0,0	9,7	0,0	6,2	0,0
Szycie, szydełkowanie itp.	0,0	56,9	0,0	73,6	0,0	65,3
Gotowanie	0,0	51,4	1,4	66,7	6,7	50,0

Na to pytanie próbowano znaleźć odpowiedź w badaniach własnych. Zebrany w tym celu materiał faktograficzny znajduje się w tabelach 3. i 4.

Z punktu widzenia teorii wychowania i istoty gromadzenia indywidualnych doświadczeń, systematyczny udział dzieci w zajęciach na rzecz domu należy uznać za niewystarczający. Rodzice angażowali swoje dzieci głównie w sprzątanie mieszkań (57,6% przy N=144). Dzieci sporadycznie dokonywały zakupów. Równie rzadko wykonywały czynności związane ze sporządzaniem posiłków, a więc czynności, które kształtowane są na zajęciach techniki. Trzeba również podkreślić, iż w niektórych rodzinach wiejskich dzieci pracowały w polu, co ze względów zdrowotnych jest zjawiskiem niekorzystnym. Biorąc powyższe fakty pod uwagę należy przypuszczać, że dzieci będą słabo uspołecznione, mało samodzielne i ubogie w doświadczenia tak potrzebne w czekającej je nauce szkolnej.

A w co i czym bawiły się dzieci na terenie domu rodzinnego? (tabela 3). Otóż przeważająca część badanych (79,3% przy N=144) uczestniczyła w zabawach konstrukcyjnych. Majsterkowanie również, choć nie w takiej skali (43,8% przy N=144), było częstym zajęciem dzieci. Dość wysoki udział dzieci w tych właśnie zajęciach wynikał zapewne z zainteresowań dzieci, ale również miał ścisły związek z dobrą bazą materialną w tym zakresie. Bowiem w co drugim mieszkaniu znajdowało się miejsce do majsterkowania dla dorosłych, z którego również część dzieci korzysta, oraz w 70% mieszkań występowały zestawy montażowe (tabela 4). Można więc sądzić, iż u progu kariery szkolnej dzieci dysponować będą pokaźnym zasobem doświadczeń w zakresie obróbki różnych przedmiotów oraz dużą sprawnością manualną, która tak bardzo rozwija się w trakcie zajęć montażowych (budownictwo z klocków i półfabrykatów).

Warto również prześledzić strukturę udziału dzieci w kołach zainteresowań. Generalnie można powiedzieć, iż nie jest on imponujący, co usprawiedliwia wiek dzieci i związany z tym brak skryzalizowanych zainteresowań. Dlatego można sądzić, że uzyskane w tym zakresie dane odzwierciedlają raczej zainteresowania i życzenia rodziców nie zaś rzeczywiste potrzeby ich dzieci (tabela 3). Funkcjonujące więc koła zainteresowań nie były terenem gromadzenia praktyczno-technicznych doświadczeń dzieci rozpoczynających naukę szkolną.

Analizując możliwości zdobywania indywidualnych doświadczeń w zakresie pracy i techniki, nie można pominąć kwestii związku ich poziomu ze społecznymi obiektami znajdującymi się w najbliższym otoczeniu dziecka (chodzi tu o instytucje handlowe, warsztaty rzemieślnicze, zakłady przemysłowe, zakłady rolne, obiekty administracji państwowej oraz infrastrukturę techniczną). Wymienione obiekty mogą być źródłem wiedzy, obszarem bogatych doświadczeń dzieci. Czy zatem takie możliwości istnieją i czy dzieci z nich korzystają? Przeprowadzone w tym celu badania wykazały, że w miejscach zamieszkania uczniów lub najbliższej okolicy znajduje się szereg zakładów pracy, których charakter różnicuje środowisko (miejskie, wiejskie). W badaniach tych wykryto również, mimo że były powierzchowne,

iz istniejące warunki wzbogacania indywidualnych doświadczeń nie były w pełni wykorzystywane (tabela 6) przez rodziców. Można jedynie mieć nadzieję, że nauczyciele uczący techniki wiedzą o ich istnieniu, i że w sposób właściwy wykorzystują do realizacji zadań tego przedmiotu.

Tabela 6. Kontakt uczniów z niektórymi społecznymi obiektami środowiska lokalnego

Obiekty środowiska	Środowisko							
	miejskie N = 72				wiejskie N = 72			
	bezpośredni		pośredni		bezpośredni		pośredni	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Zakłady przemysłowe	32	44,4	72	100,0	8	11,1	6	8,3
Zakłady rolno-spożywcze	9	12,5	61	84,7	29	40,3	40	55,6
Zakłady rzemieślnicze	28	38,9	72	100,0	20	27,8	25	34,7

Dokonana analiza materiału faktograficznego potwierdziła stymulacyjną i kreatywną funkcję środowisk pozaszkolnych, szczególnie zaś domu rodzinnego w poszerzaniu indywidualnych doświadczeń dzieci w ogóle, ale również w zakresie pracy i techniki. Wykazała jednak, iż potencjalne możliwości tych środowisk nie są w pełni wykorzystane. Przyczyn tego zjawiska zapewne jest wiele. Wydaje się jednak, iż główna leży w braku integracji szkoły ze środowiskiem w której funkcjonuje, podstawowej bolączki dzisiejszej szkoły w Polsce. Trzeba również dodać, że badani uczniowie dysponowali dość zróżnicowanymi doświadczeniami, i że miały one tendencje wzrostu w kierunku nowoczesności.

PRZYPISY

- ¹ Doświadczenie jest terminem wieloznacznym. W potocznym rozumieniu oznacza zasób wiedzy i umiejętności pozwalający na trafną ocenę zdarzeń i przewidywanie ich skutków lub wysoką specjalizację, fachowość w danej dziedzinie (Encyklopedia powszechna, PWN Warszawa 1979, T. 1 s. 6 i 4). W naukach empirycznych słowem tym określa się czynność badawczą mającą na celu odkrycie nowych lub potwierdzenie przewidywanych własności przedmiotu badania (Leksykon naukowo-techniczny, WNT Warszawa 1984). W filozofii, ściślej zaś w teorii poznania, doświadczenie należy do kategorii podstawowych. Rozumiane jest jako zbiór wrażeń zmysłowych i stanowi

podstawę empiryzmu wszelkich odcieni, które przyznają doświadczeniu dominującą rolę w poznaniu (A. Ajdukiewicz: *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Czytelnik, 1983 s. 44-76).

Również na gruncie psychologii i pedagogiki pojęcie to jest często stosowane.

Psychologowie wyróżniają doświadczenia jednostkowe (indywidualne) i gatunkowe. Pierwsze określają jako poznawczo-działaniowe treści związków czasowych, mniej lub bardziej zmienne i nie przekazywane potomstwu. Drugie natomiast jako również poznawczo-działaniowe treści związków czasowych, lecz charakterystyczne dla danego gatunku i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wspólną ich cechą jest również to, że są wynikiem bodźców zewnętrznych, i że uzyskane przez jednostkę, ukierunkowują zdobywanie dalszych doświadczeń (W. Szewczuk: *Psychologia*, WSiP Warszawa 1975, T. 2 s. 99-140; T. Tomaszewski: *Wstęp do psychologii*, PWN Warszawa 1979 s. 162-163). Inaczej mówiąc, nabywanie doświadczeń dokonuje się w wyniku spontanicznej aktywności jednostki i przypadkowych sytuacji zewnętrznych oraz w wyniku działań celowo organizowanych przez jednostkę i inne osoby (nauczyciela, rodziców).

Reasumując dotychczasowe rozważania i odnosząc je do uczniów w wieku wczesnoszkolnym, w tym biorąc pod uwagę cechy rozwojowe uczniów, szczególnie zaś ich wielostronną aktywność oraz znaczącą, choć nie zawsze docenianą, rolę pozaszkolnych środowisk i instytucji w jej stymulacji, przedmiotem omawianych w artykule badań uczyniono doświadczenia indywidualne rozumiane jako wszelkie pozaszkolne kontakty i działania uczniów, całokształt pozaszkolnego uczenia się.

- ² Z. Włodarski: *Rozwój i kształtowanie doświadczenia indywidualnego*, WSiP Warszawa 1975.
M. Jakowicka: *Wzbogacanie doświadczeń uczniów klas początkowych w kontaktach ze środowiskiem*, WSiP Warszawa 1982.
E. Franus: *Rola działania w rozwoju umysłowym małego dziecka*, ZN im. Ossolińskich, Wrocław 1955.
- ³ Rodzaj, zakres i częstotliwość kontaktów dziecka z elementami środowiska, w którym żyje, i które mogą wzbogacać doświadczenia dziecka w zakresie działalności praktycznej, ustalono za pomocą kwestionariusza wywiadu z rodzicami. Badania przeprowadzono w 1988 r. (Patrz: G. Gaca: *Skuteczność i niektóre uwarunkowania procesu kształtowania umiejętności działania praktycznego*, Bydgoszcz 1990. Maszynopis pracy doktorskiej).
- ⁴ S. Szuman: *Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego*, Warszawa 1947 s. 157.
- ⁵ Z. Włodarski: *op. cit.*, s. 184.
- ⁶ Przy określaniu poziomu nasycenia mieszkań w komputery nie uwzględniono tzw. kalkulatorów i innego sprzętu elektronicznego spełniającego wyłącznie funkcje matematyczne.
- ⁷ J. Klimczyk: *Kultura techniczna w życiu codziennym*, IWCRZZ Warszawa 1965.
A. Luria: *Dziedziczność, środowisko i rozwój psychiczny*, W: L. Wołoszyn (red.): *Materiały do nauczania psychologii. Seria II. tom I*, PWN Warszawa 1964.
J. Komorowski: *Telewizja w życiu dzieci i młodzieży*, PWN Warszawa 1963.
- ⁸ M. Żebrowska (red.): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN Warszawa 1975 s. 546.

- ⁹ Charakterystyki form aktywności dzieci wieku wczesnoszkolnego dokonano w oparciu o następujące pozycje książkowe:
M. Żebrowska (red.): op.cit.
M. Tyszkowa: Aktywność i działalność dzieci i młodzieży, WSiP Warszawa 1977.
- ¹⁰ S. Szuman: Psychologia wychowawcza wieku szkolnego, Podręcznik nauczycieli i studentów, Kraków 1947 s. 122-124.
E. Franus: Myślenie techniczne, PAN, ZN im. Ossolińskich, s. 60-110.